



Sygn. akt II USKP 125/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z wniosku "O." Spółki z o.o. Spółki komandytowej z siedzibą w W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w W.
z udziałem zainteresowanego Z.J.
o podleganie obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 9 czerwca 2021 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 12 września 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania, pozostawiając
temu sądowi orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 24 października 2017 r. oddalił
odwołanie O. sp. z o.o. z siedzibą w W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń
Społecznych [...] Oddziału w W. z dnia 10 maja 2017 r., stwierdzającej, że Z.J. w

okresie od 1 stycznia 2016 r. do 2 września 2016 r. podlegał ubezpieczeniom społecznym emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu u płatnika składek, czyli w odwołującej się spółce, jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia i nie podlegał tym ubezpieczeniom w okresie od 2 sierpnia 2014 r. do 31 grudnia 2015 r., jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia.

Sąd Okręgowy poczynił następujące ustalenia faktyczne: O. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym w dniu 20 września 2001 r. pod nr KRS (...). Głównym przedmiotem działalności spółki jest działalność ochroniarska, z wyłączeniem obsługi systemów bezpieczeństwa.

Z.J. w dniu 1 maja 2008 r. nabył prawo do świadczenia emerytalnego. Od dnia 2 sierpnia 2014 r. został zgłoszony, jako zleceniobiorca, do ubezpieczenia zdrowotnego. Następnie w dniu 1 stycznia 2016 r. podpisał umowę zlecenia z firmą O. sp. z o.o. na okres od 1 stycznia 2016 r. do 2 marca 2016 r. W § 4 pkt. 9 umowy strony zawarły zapis, zgodnie z którym ubezpieczony oświadczył, że w związku z tą umową nie będzie podlegał obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowym oraz nie chce podlegać tym ubezpieczeniom dobrowolnie. W dniu 29 lutego 2016 r. strony zawarły aneks do umowy z dnia 1 stycznia 2016 r., przedłużając ją na okres od 3 marca 2016 r. do 2 maja 2016 r. W aneksie ustaliły, że umowa z dnia 1 stycznia 2016 r. zmienia się tylko w § 3 pkt. 1. Zatem zmianie uległ jedynie czas obowiązywania umowy. W dniu 2 maja 2016 r. strony zawarły kolejny, trzeci aneks do umowy z dnia 1 stycznia 2016 r., zgodnie z którym w § 3 pkt. 1. ponownie przedłużyły okres jej obowiązywania od 3 maja 2016 r. do 2 lipca 2016 r. Nadto w aneksie umieszczono zapis o następującej treści: „Umowa zlecenia zostaje zawarta — przedłużona na następujący okres od dnia 3 maja 2016 r. do dnia 2 lipca 2016 r. W przypadku, gdy żadna ze stron umowy w terminie 7 dni przed upływem terminu określonego powyżej niełoży oświadczenia o niekontynuowaniu umowy, niniejsza umowa przedłuża się na kolejny analogiczny okres”. W dniu 3 maja 2016 r. Z. J. złożył oświadczenie następującej treści: „Informuję, że od dnia 3 maja 2016 r. jestem zatrudniony w innym przedsiębiorstwie na podstawie umowy zlecenia, od której odprowadzane są składki na ubezpieczenia społeczne. Osiągane wynagrodzenie brutto z tytułu wyżej

wymienionego zatrudnienia wynosi nie mniej niż minimalne ustawowe wynagrodzenie za pracę. Niniejszym składam oświadczenie, że rezygnuję z objęcia mnie dobrowolnymi ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z tytułu umowy zlecenia zawartej z „O.” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. przy ul. (...).”

Z. J. otrzymywał wynagrodzenie od spółki O. w następujących kwotach: w dniu 22 marca 2016 r. - 1.397,87 zł, w dniu 20 maja 2016 r. - 1.115,93 zł, w dniu 21 lipca 2016 r. - 582,65 zł.

W dniu 1 stycznia 2016 r., Z. J. dodatkowo zawarł umowę zlecenia ze spółką J. sp. z o.o. z wynagrodzeniem nie niższym niż minimalne wynagrodzenie za pracę. W dniu 29 lutego 2016 r. strony podpisały aneks do umowy, zgodnie z którym w § 3 pkt. 1 dokonały zmiany tylko w zakresie dalszego czasu jej obowiązywania (do 2 maja 2016 r.). Z. J. otrzymywał wynagrodzenie od spółki J. sp. z o.o. w następujących kwotach: w dniu 2 marca 2016 r. - 1.346,94 zł, w dniu 2 maja 2016 r. - 1.346,94 zł. Natomiast w miesiącach: styczeń, luty, kwiecień 2016 r. nie osiągnął żadnego dochodu w tej spółce.

Następnie zleceniobiorca w dniu 3 maja 2016 r. zawarł kolejną umowę zlecenia z Agencją Zatrudnienia P. Umowa zlecenia z tym płatnikiem składek obowiązywała od 3 maja 2016 r. do 2 lipca 2016 r. z wynagrodzeniem nie niższym niż minimalne wynagrodzenie za pracę. W dniu 2 lipca 2016 r. zleceniobiorca podpisał aneks do umowy z Agencją Zatrudnienia P., w którym strony tylko przedłużyły okres jej obowiązywania od 3 lipca 2016 r. do 2 września 2016 r. Z.J. otrzymywał wynagrodzenie od spółki P. w następujących kwotach: w dniu 1 lipca 2016 r. – 1.347,15 zł, w dniu 2 września 2016 r. – 1.347,15 zł. W miesiącach: maj, czerwiec, sierpień 2016 r. nie osiągnął żadnego dochodu w tej spółce.

Zdaniem Sądu Okręgowego, odwołanie spółki O. sp. z o.o. okazało się niezasadne.

Spór w przedmiotowej sprawie dotyczył okresu od 1 stycznia 2016 r. do 2 września 2016 r. i sprowadzał się do ustalenia, czy w tym czasie Z.J. powinien podlegać obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z tytułu wykonywania umowy zlecenia na rzecz odwołującej się.

We wskazanym powyżej okresie zleceniobiorca podpisał w dniu 1 stycznia 2016 r. dwie umowy zlecenia z O. sp. z o.o. oraz z J. sp. z o.o. Ponadto w dniu 3 maja 2016 r. podpisał trzecią umowę zlecenia z Agencją Zatrudnienia P., która została przedłużona aneksem z dnia 2 lipca 2016 r. i obowiązywała do 2 września 2016 r. Natomiast z O. sp. z o.o. zleceniobiorca zawarł umowę do 2 marca 2016 r. Umowę tę kontynuowano przez podpisanie przez strony dwóch kolejnych aneksów w dniach: 29 lutego 2016 r. i 2 maja 2016 r. Odnośnie J. sp. z o.o., umowa z tym płatnikiem składek obowiązywała do 2 marca 2016 r. Dalej była kontynuowana na podstawie aneksu podpisanego przez strony w dniu 29 lutego 2016 r. i obowiązywała do 2 maja 2016 r.

Sąd drugiej instancji podniósł, że stosownie do art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.), do zakresu działania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych należy między innymi realizacja przepisów o ubezpieczeniach społecznych, a w szczególności stwierdzanie i ustalanie obowiązku ubezpieczeń społecznych, wymierzanie i pobieranie składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Natomiast art. 83 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy stanowi, że Zakład wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw dotyczących w szczególności zgłaszania do ubezpieczeń społecznych, a także ustalania wymiaru składek i ich poboru, a także umarzania należności z tytułu składek. Według art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia oraz osobami z nimi współpracującymi, z zastrzeżeniem ust. 4. W myśl art. 12 ust. 1 ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Stosownie do art. 13 ust. 2 ustawy systemowej, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne w następujących okresach: osoby wykonujące pracę

nakładczą oraz zleceniobiorcy - od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Na podstawie art. 9 ust. 2 ustawy systemowej, osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku tytułów, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2, 4-6 i 10, jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tego tytułu, który powstał najwcześniej. Może jednak dobrowolnie, na wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych, tytułów lub zmienić tytuł ubezpieczeń, z zastrzeżeniem ust. 2c i 7 (w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2016 r.). Stosownie do treści art. 9 ust. 2c ustawy, zleceniobiorca, którego podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia (tj. 1.850 zł brutto w 2016 r.), spełniający warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami z innych tytułów, podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym również z innych tytułów. Zasady tej nie stosuje się, jeżeli łączna podstawa wymiaru składek osiąga kwotę minimalnego wynagrodzenia. Ustalenia łącznej podstawy wymiaru dokonuje się wyłącznie dla celu rozstrzygnięcia obowiązku ubezpieczeń emerytalnego i rentowych w przypadku zbiegu tytułów. Sumowania podstaw wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe dokonuje się poczynając od tytułu, który powstał najwcześniej. W przypadku zawierania przez płatnika i zleceniobiorcę kolejnych umów zleceń bez dnia przerwy, dla celów stosowania art. 9 ust. 2c cytowanej ustawy, należy je traktować jako "kontynuację" pierwszej umowy zlecenia. Uznać należy, że tytuł powstał z dniem określonym w pierwszej umowie jako dzień rozpoczęcia wykonywania pracy. Z art. 9 ust. 4a ustawy systemowej wynika, że osoby, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4, mające ustalone prawo do emerytury lub renty, podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, jeżeli równocześnie nie pozostają w stosunku pracy z zastrzeżeniem ust. 2c i 4b. (w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2016 r.).

Mając na uwadze powyższe przepisy prawne, Sąd Okręgowy wskazał, że zgromadzone w sprawie dokumenty dowodzą, iż ubezpieczony Z.J. w okresie objętym odwołaniem podpisał w sumie trzy umowy zlecenia. Umowa zlecenie z O. sp. z o.o. została rozwiązana z dniem 31 grudnia 2015 r., a od 1 stycznia 2016 r.

strony podpisały nową umowę. Zatem umowy zlecenia z płatnikiem O. zostały zawarte w ciągłości. Powstał tytuł prawny, który zaistniał najwcześniej. Wprawdzie w dniu 1 stycznia 2016 r. Z.J. podpisał dwie umowy zlecenia z płatnikami składek: z O. sp. z o.o. oraz z J. sp. z o.o., jednakże - z przyczyn opisanych powyżej - powstał tytuł prawny, na podstawie którego pierwszy płatnik składek, z którym umowę kontynuowano w styczniu 2016 r., tj. O. sp. z o.o., winien odprowadzić składki na ubezpieczenie społeczne za zleceniobiorcę.

Odwołujący się podnosił, że zleceniobiorca podpisując z nim umowę w dniu 1 stycznia 2016 r. w § 4 pkt 9 złożył oświadczenie, że z tytułu podpisanej umowy zlecenia nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym i nie chce podlegać dobrowolnym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Następnie po podpisaniu aneksu z O. sp. z o.o. (w dniu 2 maja 2016 r.), w dniu 3 maja 2016 r. złożył oświadczenie, z treści którego wynikało, że jest zatrudniony w innym przedsiębiorstwie, w którym są odprowadzane składki na ubezpieczenie społeczne i w związku z powyższym rezygnuje z objęcia go dobrowolnymi ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z tytułu zawarcia omawianej umowy zlecenia. Przedłożone przez płatnika składek oświadczenia zleceniobiorcy nie dotyczą wyboru konkretnej umowy zlecenia, z której ubezpieczony chciałby podlegać ubezpieczeniom. W wymienionych powyżej „oświadczeniach” Z.J. wskazuje jedynie, że posiada „inne umowy,” od których opłacane są składki na ubezpieczenie społeczne.

Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie prowadzi do wniosku, że w miesiącach: styczeń, luty, kwiecień, maj, czerwiec i sierpień 2016 r. podstawa wymiaru składki ubezpieczonego nie wynosiła kwoty minimalnego wynagrodzenia. Zatem płatnik składek O. sp. z o.o. winien odprowadzić składki za ubezpieczonego. Złożone przez zleceniobiorcę oświadczenia nie zwalniają odwołującej się od odprowadzenia składek na ubezpieczenia społeczne za zleceniobiorcę w okresie wskazanym przez organ rentowy.

Kontynuując rozważania dotyczące zapisu o rezygnacji przez zleceniobiorcę z ubezpieczenia emerytalnego i rentowych, Sąd Okręgowy zauważył, że powoływanie się przez płatnika na powyższe oświadczenie zleceniobiorcy nie ma mocy wiążącej nie tylko z uwagi na zaprezentowane stanowisko Sądu

Najwyższego, ale i na obowiązujące przepisy. Ustawodawca wskazał wprost w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej, że osoby mające ustalone prawo do emerytury lub renty, podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, jeżeli równocześnie nie pozostają w stosunku pracy (art. 9 ust. 4a ustawy). Zatem ustawodawca nie pozostawił stronom alternatywy, tylko nałożył obowiązek, który winien być zrealizowany przez płatnika składek.

W niniejszej sprawie Z.J. posiadał ustalone prawo do świadczenia emerytalnego i nie pozostawał w stosunku pracy. Sam fakt, że zleceniobiorca w dacie zawierania umów zlecenia ze zleceniodawcami posiadał „prawo do świadczenia emerytalnego” i złożył „oświadczenie,” o którym była mowa powyżej, nie zwalniało odwołującego się z obowiązku opłacania składek. W opisywanej sytuacji istotnym jest fakt posiadania uprawnień, a nie pobieranie danego świadczenia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd oddalił odwołanie płatnika składek.

Rozpoznając apelację odwołującej się spółki, Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 12 września 2019 r. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1 oraz poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziału w W. z dnia 10 maja 2017 r. i stwierdził, że Z.J. nie podlegał, jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia, obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od 1 marca do 31 marca 2016 r., od 1 maja do 31 maja 2016 r., od 1 lipca do 31 lipca 2016 r. i od 1 września do 2 września 2016 r. u płatnika składek „O. (...) B.” spółki z o.o. spółki komandytowej z siedzibą w W. (poprzednio: O. Spółki z o.o. w W.).

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia w zakresie stanu faktycznego sprawy dokonane przez Sąd Okręgowy i przyjął je za podstawą własnego rozstrzygnięcia.

W ocenie Sądu drugiej instancji, zebrany materiał dowodowy zasługiwał jednak na odmienną ich ocenę prawną i podzielenie zasadności zarzutów apelacji odwołującej się spółki. Sąd podkreślił, że spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do rozstrzygnięcia zbiegu tytułów do ubezpieczenia Z. J., który w tym samym okresie wykonywał pracę na podstawie trzech umów zlecenia zawartych z trzema różnymi podmiotami (płatnikami).

Sąd Apelacyjny wskazał, że zgodnie art. 6 ust. 1 pkt. 4 i art. 12 ust. 1 ustawy systemowej, wykonywanie pracy na podstawie umowy zlecenia stanowi obowiązkowy tytuł do ubezpieczeń emerytalnego, rentowych oraz wypadkowego (z wyjątkiem zleceniobiorców - uczniów szkół ponadpodstawowych lub studentów do ukończenia 26 lat) oraz zdrowotnego. Z kolei, instytucję zbiegu tytułów do ubezpieczenia i kwestię jej rozstrzygnięcia reguluje art. 9 ust. 2 oraz 2c ustawy systemowej. Zgodnie z pierwszym z wymienionych przepisów, osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnymi i rentowym z kilku tytułów, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt. 2, 4-6 i 10, jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tego tytułu, który powstał najwcześniej. Może ona jednak dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych, tytułów lub zmienić tytuł ubezpieczeń, z zastrzeżeniem ust. 2c i 7. Z kolei w myśl ust. 2c tego artykułu, osoba, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt. 4, której podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od określonej w art. 18 ust. 4 pkt. 5a, spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z innych tytułów podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym również z innych tytułów. Zasady tej nie stosuje się, jeżeli łączna podstawa wymiaru składek z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt. 4, lub z innych tytułów osiąga kwotę określoną w art. 18 ust. 4 pkt. 5a.

Z powyższych przepisów wynika, że w przypadku wykonywania pracy na podstawie kilku umów zlecenia, zleceniobiorca będzie podlegał obowiązkowemu ubezpieczeniu z umowy, która została zawarta najwcześniej jedynie w sytuacji, w której miesięczny przychód, jaki z niej otrzymał, osiągnie ustawowy limit w wysokości minimalnego wynagrodzenia. W przeciwnym wypadku tytułem do ubezpieczenia będą również pozostałe umowy, aż do osiągnięcia wskazanej wyżej kwoty. Na gruncie art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, decydujące znaczenie ma łączna podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe osiągnięta w danym miesiącu z każdej z umów (o ile pierwsza z zawartych umów nie da podstawy wymiaru w wysokości co najmniej minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującego w danym roku).

Odnosząc się do kwestii rozumienia pojęcia przychodu na gruncie ustawy systemowej, Sąd odwoławczy zauważył, że przy ustalaniu kwoty przychodu stanowiącego podstawę wymiaru składki należy uwzględnić jedynie świadczenia otrzymane lub pozostawione do dyspozycji ubezpieczonego od pierwszego do ostatniego dnia miesiąca kalendarzowego, z uwagi na fakt, iż składki na ubezpieczenie społeczne rozliczane są w systemie miesięcznym. Rację na również odwołującą się spółka, twierdząc, że w przypadku, gdy ubezpieczony nie otrzyma w danym miesiącu żadnych wypłat, mimo, iż należały mu się na podstawie umowy, składki na ubezpieczenia za dany miesiąc nie będą naliczane. Tego typu zaległe należności będą naliczane przy ustalaniu podstawy wymiaru składki w miesiącu, w którym zostały ubezpieczonemu faktycznie wypłacone.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, Sąd Okręgowy błędnie wywiódł, że ubezpieczony przez cały okres od dnia 1 stycznia 2016 r. do 2 września 2016 r. podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym emerytalnemu i rentowym z tytułu umów zawartych z odwołującą się spółką. Wskazać należy, że Z.J. w spornych okresach otrzymywał przychód w postaci wynagrodzenia z umów zlecenia zawartych z trzema podmiotami: J. Sp. z o.o., odwołującą się spółką i Agencją Zatrudnienia P. Sp. z o.o. W marcu oraz w maju 2016 r. Z.J. otrzymał wynagrodzenie za wykonaną pracę na podstawie zawartej wcześniej z innym płatnikiem (J. Sp. z o.o.) umowy zlecenia. Umowa ta została zawarta w tym samym dniu, w którym Z.J. zawarł umowę zlecenia z odwołującą się spółką (1 stycznia 2016 r.). Jednocześnie również w marcu i w maju 2016 r. otrzymał wynagrodzenie za pracę wykonaną na podstawie umowy zawartej z odwołującą się spółką. Biorąc jednakże pod uwagę złożone przez Z. J. oświadczenie dotyczące wyboru umowy zlecenia zawartej z innym płatnikiem, jako jedyne tytułu do ubezpieczeń, nie można było stwierdzić, że podlegał on ubezpieczeniu z tytułu umowy zawartej z odwołującą się spółką. Trzeba mieć również na uwadze, że w dniu 3 maja 2016 r. doszło do zmiany płatników, gdyż rozwiązaniu uległa zawarta przez Z.J. z J. Sp. z o.o. i jednocześnie weszła w życie umowa zlecenia zawarta przez ubezpieczonego z kolejnym płatnikiem Agencją Zatrudnienia P. Sp. z o.o. Wynagrodzenie za pracę wykonaną na podstawie tej umowy Z.J. otrzymał w lipcu i wrześniu 2016 r. Z.J. dokonał w dniu 3 maja 2016 r. wyboru umowy zawartej z Agencją Zatrudnienia P.

Sp. z o.o. jako jedyne tytułu do obowiązkowych ubezpieczeń. Sąd wskazał, że wybór tytułu do ubezpieczenia, o którym stanowi w art. 9 ust. 2 ustawy systemowej, dotyczy także ubezpieczenia z obowiązkowego tytułu. Mimo, że umowa zlecenia z Ochroną J. Sp. z o.o. została zawarta przez Z. J. wcześniej niż umowa z Agencją Zatrudnienia P. Sp. z o.o., to według Sądu, wobec osiągnięcia z tytułu drugiej z tych umów przychodu w wysokości minimalnego wynagrodzenia, ubezpieczony miał prawo dokonać wyboru tej drugiej umowy jako jedyne tytułu do ubezpieczenia. Powyższe oznacza, że Sąd Okręgowy dokonał błędnej wykładni przepisów art. 9 ust. 2 i ust. 2c ustawy systemowej, która pozostaje w sprzeczności z literalną treścią omawianego przepisu i prowadzi do skutków sprzecznych z celem powołanych wyżej regulacji, jakim jest bez wątpienia uelastycznienie systemu ubezpieczeń społecznych i uwzględnienie potrzeb samych osób ubezpieczonych.

Od powyższego wyroku organ rentowy wywiódł skargę kasacyjną, zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w całości. W podstawach skargi podniósł zarzut naruszenia: (-) art. 9 ust. 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 300), przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w stwierdzeniu, że zleceniobiorca ma prawo wyboru tytułu ubezpieczenia w sytuacji, gdy w miesiącu, w którym dokonuje wyboru, nie osiąga żadnego przychodu i nie jest w stanie określić wysokości przychodu osiąganego w następnych okresach czasu z uwagi na fakt, iż wysokość wynagrodzenia jest uzależniona od ilości przepracowanych godzin; (-) art. 9 ust. 2c ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, przez błędną wykładnię wyrażającą się przyjęciem do podstawy wymiaru składek wysokości wynagrodzenia wypłaconego za okres dwóch miesięcy, podczas gdy powyższy przepis stanowi o miesięcznej podstawie wymiaru; (-) art. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, przez naruszenie zasady solidaryzmu społecznego, przejawiającej się akceptacją braku proporcjonalności między okresem pracy i wynagrodzeniem uzyskanym przez ubezpieczonego, a wysokością składki odprowadzonej na ubezpieczenia społeczne.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a w sytuacji uznania przez Sąd Najwyższy, że podstawa naruszenia prawa

materialnego jest oczywiście uzasadniona, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy, przez oddalenie odwołania i zasądzenie od odwołującej się spółki na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Odwołująca się spółka w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że sprawy o analogicznym stanie faktycznym i między tymi samymi stronami (odnośnie innych ubezpieczonych) co w niniejszej, były już rozpoznawane przez Sąd Najwyższy i rozstrzygnięte wyrokami z dnia 22 października 2020 r. w sprawach II UK 337/19 (niepublikowany) i II UK 362/19 (LEX nr 3068803) oraz z dnia 27 stycznia 2021 r., II USKP 2/21; z dnia 27 stycznia 2021 r., II USKP 3/21 i z dnia 4 lutego 2021 r., II USKP 14/21 (niepublikowanych).

W sprawie II UK 362/19 Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że sam zbieg tytułów do ubezpieczenia społecznego nie jest zagadnieniem prostym, a w obrębie art. 9 ustawy systemowej dochodziło wielokrotnie do interwencji ustawodawcy, w następstwie których krzyżują się wątpliwości interpretacyjne. Omawiany zbieg nie dotyczy tylko osoby wykonującej jednocześnie więcej niż jedną umowę zlecenia (w sprawie *de facto* umowę o świadczenie usług), lecz także umowy zlecenia z innymi tytułami ubezpieczenia społecznego (na przykład z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność czy pozostającą w stosunku pracy). Sąd Najwyższy przedstawił szeroką analizę problemu powstającego w obrębie styku działalności gospodarczej i umowy zlecenia, wskazując na liczne wypowiedzi judykatury, krytycznie oceniające rażąco niskie wynagrodzenie miesięczne pozbawione przymiotu wynagrodzenia godziwego, które *per saldo* ingerowało w zasadę równego traktowania wszystkich ubezpieczonych, zasadę solidaryzmu ubezpieczeń społecznych, zasadę nieuprawnionego nieuszczipiania środków funduszu ubezpieczeń społecznych.

Za uzasadnieniem powołanego wyroku należy wskazać, że „problem ten powstał na kanwie modelu, w którym wystarczyło realizować jakiekolwiek czynności na podstawie umów zlecenia, aby objąć je ubezpieczeniem społecznym na niższą kwotę, a jednocześnie uchylić się od obowiązku ubezpieczenia społecznego z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności, który należny był w wyższych kwotach (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 marca 2014 r., II UK 374/13, OSNP 2015 nr 7, poz. 96 z glosą R. Pacuda: OSP 2016 nr 2, poz. 21; z dnia 11 lutego 2015 r., I UK 203/14, OSNP 2016 nr 9, poz. 121). Z kolei w kontekście zbiegu tytułów do ubezpieczenia społecznego z umowy zlecenia i umowy o pracę, Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że zastrzeżenie wynikające z art. 9 ust. 4a ustawy systemowej i odsyłające do ust. 2c tego przepisu powoduje, iż zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty pozostający równocześnie w stosunku pracy nie będzie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia tylko wówczas, gdy wynagrodzenie uzyskiwane przez niego w ramach stosunku pracy osiągnie kwotę co najmniej równą kwocie minimalnego wynagrodzenia za pracę (por. wyrok z dnia 21 marca 2019 r., II UK 548/17, LEX nr 2638597). W zbliżonej perspektywie, choć na podstawie innych norm prawa, rysuje się sytuacja, w której ubezpieczony ujawnia tytuł ubezpieczenia społecznego za granicą, co aktywizuje uwzględnianie zasad koordynacji i wyjaśniania pojęć z tym związanych (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 czerwca 2013 r., II UK 333/12, OSNP 2014 nr 3, poz. 47; z dnia 21 stycznia 2016 r., III UK 61/15, LEX nr 1977828; z dnia 4 kwietnia 2017 r., II UK 248/16, LEX nr 2306376). W końcu można też dostrzec problem związany z ustaleniem podstawy wymiaru składek na tle art. 8 ust. 2a ustawy systemowej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 lutego 2017 r., II UK 693/15, LEX nr 2238708; z dnia 27 kwietnia 2017 r., I UK 182/16, LEX nr 2279009; z dnia 17 stycznia 2019 r., II UK 477/17, OSNP 2020 nr 2, poz. 16)”.

Powyższa problematyka jest związana z pozostawieniem płatnikowi składek daleko posuniętej swobody manewrów finansowych w odniesieniu do obowiązków związanych z prawidłowym określaniem postawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Nie inaczej jest w rozpatrywanej sprawie, w której - na gruncie tej swobody – Sądy orzekające doszły do odmiennych wniosków w zakresie wykładni art. 9 ust. 2 i 2c ustawy systemowej. Sąd Najwyższy w

uzasadnieniu powołanego wyżej wyroku z dnia 22 października 2020 r., II UK 362/19, podkreślił, że „oddziaływanie kontraktów prawa prywatnego w sferę prawa publicznego nie może doprowadzić do sytuacji, w której na mocy woli stron zostanie wyłączony obowiązek ubezpieczenia społecznego. Presumpcja wynikająca z art. 7 k.c. może być obalona, jeśli z całokształtu okoliczności sprawy podmiot kwestionujący (tu: organ rentowy) wykaże przesłanki, których uwzględnienie przechyli schemat interpretacyjny w określonym kierunku. W każdym razie, niezależnie od ostatecznego wyniku, należy mieć na względzie dwie wartości wyjściowe wynikające z konstytucyjnych gwarancji. Pierwsza z nich wynika z art. 20 Konstytucji RP i opiera się na wolności gospodarczej, a więc prowadzeniu określonych przedsięwzięć, które nie są zabronione przez prawo. Jej uzupełnieniem jest art. 2 Konstytucji RP, który można odczytać jako obowiązek Państwa do tworzenia przepisów klarownych i zrozumiałych dla ich adresatów, którzy od racjonalnego ustawodawcy oczekiwać mogą stanowienia norm prawnych niebudzących wątpliwości co do treści nakładanych obowiązków i przyznawanych praw (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 11 stycznia 2000 r., K 7/99, OTK - ZU 2000 nr 1, poz. 2; z dnia 21 marca 2001 r., K 24/00, OTK - ZU 2001 nr 3, poz. 51; z dnia 16 kwietnia 2002 r., SK 23/01, OTK – A 2002 nr 3, poz. 26). Druga wynika z prawa do zabezpieczenia społecznego (art. 67 Konstytucji RP). Podmiot prowadzący działalność gospodarczą, która jest oparta na czynniku osobowym (praca najemna w ramach stosunku pracy, zlecenia) nie może realizować własnych celów kosztem praw innych osób. Na tym polu niezbędna staje się minimalna symetria, równoważąca sprzeczne interesy stron. Chodzi generalnie, by podmiot zlecający pracę (dający zatrudnienie), ustalał warunki jej wykonywania za pomocą powszechnie obowiązujących pojęć prawnych, które na gruncie systemu prawa nie przybiorą ekstraordynaryjnego znaczenia z uwagi na ich gwarancyjny charakter. Naturalnie powstające na tym tle wątpliwości muszą być wyjaśnione a priori. Obowiązujące prawo wyposaża przedsiębiorcę w narzędzie służące ich usunięciu. Jest nim wniosek o wydanie wyjaśnienia co do zakresu i sposobu stosowania przepisów, z których wynika obowiązek świadczenia przez przedsiębiorcę daniny publicznej lub składek na ubezpieczenia społeczne lub zdrowotne, w jego indywidualnej sprawie (aktualnie art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. –

Prawo przedsiębiorców, Dz.U. z 2018 r., poz. 646 ze zm.; poprzednio art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2168)". Tym samym podzielić należy stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w sprawach II UK 337/19 oraz II UK 362/19, że w obrębie zbiegów tytułów ubezpieczenia społecznego niezbędna jest wspólna egzegeza, tak aby niezależnie od tego, na jakim polu dochodzi do styku, przyjęte ciągi interpretacyjne opierały się na tożsamych wartościach, stanowiących wypadkową opisanych wyżej reguł konstytucyjnych. Stąd wzajemne oddziaływanie nakazów i swobód z art. 9 ust. 2 i 2c ustawy systemowej powinno być dekodowane z uwzględnieniem podstawowej wartości, jaką jest prawo do zabezpieczenia społecznego osób podejmujących pracę zarobkową, zwłaszcza że w ostatnich latach wykonywanie pracy na podstawie umów prawa cywilnego stało się podstawowym źródłem dochodów i utrzymania dla coraz większej liczby osób (zob. A. Sobczyk: Prawo pracy w świetle Konstytucji RP, Tom 2, C.H. Beck, Warszawa 2013 oraz Wynagrodzenie minimalne zleceniobiorców, PiZS 2012 nr 8, s. 2-6).

Powracając na grunt rozpatrywanej sprawy, należy przypomnieć za niespornymi ustaleniami stanu faktycznego, że po pierwsze, ubezpieczony wykonywał w tym samym okresie pracę na podstawie co najmniej dwóch umów zlecenia zawartych z różnymi podmiotami (płatnikami). Po drugie, ubezpieczony, niezależnie od tego, z jakim podmiotem zawarł kolejną umowę zlecenia, wypłatę wynagrodzenia uzyskiwał w tym samym miesiącu od każdego z zleceniodawców. Po trzecie, ubezpieczony otrzymywał wynagrodzenie raz na dwa miesiące, przy czym dopiero w momencie wypłaty minimalnego wynagrodzenia u jednego ze zleceniodawców następowała wypłata wynagrodzenia u drugiego ze zleceniodawców. W przypadku rozbicia wynagrodzenia otrzymanego przez ubezpieczonego na poszczególne miesiące jego wysokość u żadnego ze zleceniodawców nie przekroczyłaby wynagrodzenia minimalnego. W konsekwencji zleceniodawcy, stosując konstrukcję wypłaty wynagrodzenia co drugi miesiąc, ukształtowali stan faktyczny w taki sposób, że składka na ubezpieczenia społeczne za pracę wykonaną przez ubezpieczonego faktycznie była odprowadzona jedynie przez jednego zleceniodawcę.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym sprawę podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 października 2020 r., II UK 362/19, który oceniając analogiczny stan faktyczny, uznał, że „mechanizm z art. 9 ust. 2 ustawy systemowej opiera się na temporalnej podstawie, czyli obowiązek ubezpieczenia obejmuje ten tytuł, który powstał najwcześniej. Od tej zasady ustawodawca przewidział wyjątek (art. 9 ust. 2 zdanie drugie ustawy systemowej), a mianowicie zleceniobiorcy przysługuje prawo wyboru i podlegania (tylko, że dobrowolnemu) ubezpieczeniu ze wszystkich (lub z wybranych) równocześnie trwających umów zlecenia (o świadczenie usług), albo też przysługuje prawo do zmiany tytułu ubezpieczenia. Mamy zatem w zdaniu drugim dwie alternatywy. Pierwsza zakłada hybrydową kumulację (wszystkich lub wybranych) tytułów ubezpieczenia społecznego (obowiązkowo z tego, który powstał najwcześniej oraz dobrowolnie z pozostałych), druga stanowi impuls do zmiany tytułu ubezpieczenia. W tym ostatnim przypadku możliwość zmiany tytułu została jednak obwarowana zastrzeżeniem uregulowanym w art. 9 ust. 2c i 7 ustawy systemowej. Problem uregulowany w art. 9 ust. 7 pozostaje poza obszarem podmiotowym sprawy i tym samym nie wymaga rozważań. Natomiast istota wątpliwości koncentruje się wokół art. 9 ust. 2c ustawy systemowej. Dany przepis został dodany do ustawy systemowej ustawą z dnia 23 października 2014 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2014 r., poz. 1831) i z mocy art. 6 nowelizacji wszedł w życie z dniem 1 stycznia 2016 r. Zgodnie z jego brzmieniem osoba, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4, której podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od określonej w art. 18 ust. 4 pkt 5a, spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z innych tytułów podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym również z innych tytułów. Zasady tej nie stosuje się, jeżeli łączna podstawa wymiaru składek z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4, lub z innych tytułów osiąga kwotę określoną w art. 18 ust. 4 pkt 5a. Wprowadzenie powyższego mechanizmu wywiera wpływ na wykładnię art. 9 ust. 2 ustawy systemowej i od dnia 1 stycznia 2016 r. oznacza, że stosunkowo szeroki zakres swobody wyboru tytułu (tytułów) ubezpieczenia zostaje zachowany tylko wtedy, gdy nie będzie wypełniał hipotezy

art. 9 ust. 2c ustawy systemowej. Odwrócona formuła (od szczegółu do ogółu) pozostaje kompatybilna z pozostałymi przypadkami zbiegu i opiera się na klarownej regule minimalnego wynagrodzenia za pracę, jako progu zwalniającego (stwarzającego taką możliwość) z dalszych obowiązków fiskalnych (danin publicznych). W ten sposób nie dochodzi do kolizji wartości konstytucyjnych, bowiem wyznaczenie minimalnego pułapu gwarancyjnego nie godzi w istotę i zakres swobody działalności gospodarczej”.

Tym samym art. 9 ust. 2c ustawy systemowej nakazuje bezwarunkowo uwzględnić inne tytuły, o ile podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę. Przemawia za tym systematyka wewnętrzna ustawy systemowej (*argumentum a rubrica*) oraz wyraźnie uregulowane semantyczne pierwszeństwo rozwiązania z art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, które jasno przełamuje ogólną zasadę z art. 9 ust. 2 ustawy systemowej. Nadto nie można tracić z pola widzenia uzasadnienia projektu noweli wprowadzającej do ustawy systemowej art. 9 ust. 2c, w którym przyjęto, że „zmiana zasad podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia dotyczy odmiennego niż dotychczas usytuowania tego tytułu do ubezpieczeń społecznych w przypadku posiadania kilku tytułów do ubezpieczenia przez jeden podmiot”. Zdaniem ustawodawcy, poprzednio obowiązujące rozwiązania prowadziły do nadużyć i opłacania składki na ubezpieczenie społeczne z tytułu wykonywania najniżej płatnej umowy (częstokroć kilkudziesięciozłotowej), zaś z pozostałych umów odprowadzając jedynie składkę na ubezpieczenie zdrowotne.

Należy zauważyć, że w umowach zlecenia zawieranych przez ubezpieczonego, mechanizm wypłaty należności – w spornych okresach – nie był obwarowany taką ochroną, jak wynagrodzenie za pracę w myśl art. 85 k.p. Dopiero ustawą z dnia 22 lipca 2016 r. o zmianie ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 r., poz. 1265) dodano do ustawy art. 8a, który zagwarantował przy wykonywaniu umowy zlecenia (umowy o świadczenie usług), by wysokość wynagrodzenia za każdą godzinę nie była niższa niż wysokość minimalnej stawki godzinowej ustalonej w stosunku do pracowników oraz zobligował, że takie umowy zawarte na czas dłuższy niż jeden miesiąc

powodują obowiązek wypłaty wynagrodzenia w wysokości wynikającej z wysokości minimalnej stawki godzinowej co najmniej raz w miesiącu. Przedmiotowe rozwiązanie obowiązuje od dnia 1 stycznia 2017 r., a więc wykracza poza ramy czasowe objęte skargą kasacyjną, co jednak nie oznacza, że w spornym okresie nie było reguł nakładających na odwołującą się obowiązku objęcia ubezpieczeniem zleceniobiorcy, który w sekwencji miesięcznej nie uzyskiwał minimalnego wynagrodzenia za pracę. Swoboda stron i ustalenie płatności wynagrodzenia w dłuższej – niż jeden miesiąc – perspektywie podlega ocenie nie w kontekście ograniczenia zasady wolności umów (art. 353¹ k.c.), lecz przez pryzmat zasad i skutków zbiegu tytułów do ubezpieczenia społecznego.

Opisany mechanizm staje się tożsamy z rozwiązaniem przyjętym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 marca 2019 r., II UK 548/17 (LEX nr 2638597), na gruncie art. 9 ust. 4a ustawy systemowej. Przedstawiony system wykładni przepisów prawa materialnego nie pozostaje także w kolizji z uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2009 r., I UZP 5/09 (OSNP 2010 nr 5-6, poz. 71), w której wskazano, że podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe pracowników w rozumieniu art. 18 ust. 1 ustawy systemowej jest wypłacone im w danym miesiącu kalendarzowym wynagrodzenie. Wynika to z tego, że w przypadku zbiegu tytułów do ubezpieczenia społecznego (art. 9 ustawy systemowej) bada się przesłanki podlegania mu z jednego lub więcej tytułów, zaś kwestia techniczna (płatności) schodzi w tym miejscu na drugi plan.

A zatem podstawa wymiaru składek w danym miesiącu, o jakiej mowa w art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, opiera się na zawartej umowie o świadczenie usług i jej realizacji. Oznacza to, że podstawa wymiaru składki w danym miesiącu stanowi iloczyn umówionej stawki godzinowej przemnożonej przez liczbę godzin przepracowanych w tym miesiącu (wynikających z grafiku), niezależnie od tego, jak strony się umówiły w zakresie terminów płatności wynagrodzenia i niezależnie od tego, że wymiar godzin do przepracowania ujęty został w umowie w cyklu dwumiesięcznym.

Ponieważ sprawa nie dotyczy wysokości składki, ubocznie godzi się nadmienić, że art. 9 ust. 2c ustawy systemowej wprowadza obligatoryjne

uwzględnienie innych tytułów w sytuacji, gdy podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę. Ustawa nie wskazuje przy tym, że chodzi jedynie o „częściowe” podleganie ubezpieczeniom z innych tytułów. Oznacza to, że jako podstawę wymiaru składek należy uwzględnić cały przychód z kolejnej umowy - zlecenia, a nie tylko jego część, która uzupełnia przychód z umowy pierwszej do wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę. Z przepisu nie wynika także, aby granicą podstawy wymiaru składek miała być kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę. Kwota ta ma bowiem znaczenie tylko dla zastosowania reguły szczególnej z art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, stanowiąc element jej hipotezy. Nie jest ona natomiast wskazana w jej dyspozycji. W konsekwencji należałoby uznać, że obciążony składką na ubezpieczenia społeczne jest cały przychód z umowy zlecenia stanowiącej na mocy art. 9 ust. 2c ustawy systemowej kolejny tytuł ubezpieczenia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 października 2020 r., II UK 337/19, niepublikowanym, w analogicznym stanie faktycznym i prawnym).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.